

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja ul. Piotrkowska Nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O., Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Nie dostaniemy pieniędzy z Ameryki!

Yankesi nie tykają papierów europejskich, gdyż wierzą w rozwój przemysłowy Stanów Zjednoczonych

Spadek pożyczki polskiej na giełdzie w New Yorku

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:
Doradca finansowy rządu polskiego p. Dewey udzielił wczoraj dziennikarzom informacji na temat możliwości uzyskania przez państwa europejskie pożyczek w Ameryce.
Podczas swego ostatniego poby-

tu w Stanach Zjednoczonych stwierdził p. Dewey, że publiczność amerykańska zupełnie przestała się interesować na giełdzie papierami europejskimi.
Ameryka wierzy obecnie W SZCZĘŚLIWY ROZWÓJ PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH W STANACH ZJED-

NOCZONYCH I DLATEGO WSZELKIE KAPITAŁY LOKUJE TYLKO W AMERYKAŃSKICH PAPIERACH PRZEMYSŁOWYCH.
Pożyczki europejskie leżą na giełdzie niemal zupełnie bez zainteresowania.
Kiedy się ten stan rzeczy skoń-

czy — niewiadomo, ale dopiero wówczas będzie można myśleć o pożyczce amerykańskiej dla państw, samorządów lub dla przedsiębiorstw prywatnych.
*
W Warszawie otrzymano wczoraj wiadomość, iż pod wpływem ostatnich komplikacji politycznych w Polsce, a szczególnie

Z POWODU DYMISJI B. MINISTRA CZECHOWICZA, polska pożyczka, która przed 10 dniami była na giełdzie new-yorskiej notowana po kursie 88, spadła na 83.
Jak wiadomo, kurs emisyjny pożyczki wynosi 92, stoi więc on obecnie bardzo znacznie poniżej kursu.

Brzydka sprawa posła Towarnickiego

Obwiniony żąda sądu
Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:
Poseł Henryk Towarnicki, oskarżony onegdaj o usiłowanie POPEŁNIENIA SZANTAŻU przy sprzedaży akcji towarzystwa „Gazy Wschodnie”, o czym donosiłśmy obszernie, zwrócił się do marszałka Daszyńskiego z listem, którym prosi go o zwołanie jaknajszybciej SĄDU MARSZAŁKOWSKIEGO dla rozważania całej sprawy, a oprócz tego prosi o zwolnienie go z uczestnictwa w obradach Sejmu aż do ukończenia postępowania sądowego.
Marszałek Daszyński wyznaczył ma członków sądu marszałkowskiego dziś lub jutro.
Jako przeciwnika posła Towarnickiego w sądzie honorowym uważa marszałek Daszyński posła Antoniego Langiera, który, jak wiadomo, wysłuchał rozmowy na temat kupna akcji przez otwarte drzwi z sąsiedniego pokoju.

Powstanie meksykańskie stłumione

Tak oświadczył prezydent Gil
MEKSYK, 13.3. (PAT) — Powstańcy pod wodzą generała Escobar'a ewakuowali miasto Saltillo, będące stolicą stanu Coahuila i odchodząc, ograbiali miejscowe banki. Generał Olachea, który — jak dotychczas — zdawał się sprzyjać powstańcom, przeszedł na stronę rządu i przedostał się do jednego z głównych ośrodków powstania w stanie Sonora, zajmując miasto Naco w imieniu rządu związkowego.
Prezydent Gil oświadczył wczoraj wieczorem, że werbowanie ochotników do armii związkowej zostaje wstrzymane w związku ze stłumieniem ruchu rewolucyjnego.

Ostry zażarg na komisji wojskowej

pomiędzy pos. gen. Roją a pos. mjr. Burda
Kto siedział pod łóżkiem a kto bił po twarzy?

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:
Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej wybuchła wczoraj ostra sprzeczka pomiędzy pos. gen. Roją (Str. Chłop.) a pos. majorem Burdą (PPS. Fr.)
Na ostatnim bowiem posiedzeniu komisji poseł gen. Roja zarzucił posłowi majorowi Burdzie, iż ten w Przemyslu podczas walk w roku 1919

UKRYWAŁ SIĘ POD ŁÓŻKIEM.
Sprawozdanie z tego posiedzenia ukazało się w „Robotniku”. Poseł Burda stwierdza, że zarzut ten jest nieprawdziwy i prosi wobec tego gen. Roję o wystosowanie do „Robotnika” odpowiedniego sprostowania.
Poseł gen. Roja odmówił jednak wysłania tego sprostowania, a wówczas poseł Burda zaatakował go ostro, twierdząc, że gen. Roja znany jest z tego, że w legionach, a

później już w wojsku polskim stał się bił po twarzy podwładnych mu szeregowych.
Prezes komisji poseł Kościalkowski (B. B.) przywołał obu obrażających się nawzajem posłów do porządku, oświadczając, iż zajścia tego rodzaju nie mogą się odbywać na komisji, a obrażeni panowie, jako oficerowie winni załatwić spór na drodze honorowej lub w sądzie marszałkowskim.

Nadużycia wyborcze pod lupą

Czy pos. dr. Polakiewicz podpisze referat posła dr. Putka

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:
Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej zwrócił się pos. Ciołkosz (PPS.) do przewodniczącego komisji dr. Polakiewicza (B. B.) z zapytaniem, co jest ze sprawą badania nadużyć wyborczych, gdyż już rok mija od chwili zgłoszenia odpowiedniego

wniosku.
Poseł dr. Polakiewicz objaśnił, że referat sprawy, poseł dr. Putek (Wyzwolenie) przygotowuje referat. W ub. poniedziałek dr. Putek oświadczył, że jest z referatem gotów i chce go przedstawić na piśmie komisji, jednakże wątpi, czy poseł dr. Polakiewicz referat ten podpisze, jako przewodniczący ko-

misji, gdyż większość nadużyć zdaniem pos. Putka tyczy się listy Nr. 1.
Dr. Polakiewicz oświadczył, że jeżeli w referacie nie znajdzie specjalnych wycieczek politycznych, to wówczas podpisze go i porozumie się w tej sprawie z marszałkiem Sejmu.

Komunistyczny poseł z Łodzi

został wraz z dwoma innymi wydany przez sejm sądom — Ratyfikacje paktu Litwinowa

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:
Na posiedzeniu wczorajszym podługiej dyskusji Sejm ratyfikował w drugim i trzecim czytaniu podpisany w Moskwie pakt Litwinowa. Większością 138 głosów przeciwko 121 Sejm uchwalił wydać władzom sądowym posłów Henry-

ka Bittnera (komunista wybrany w Łodzi), Adolfa Warskiego - Warszawskiego (komunista wybrany w Warszawie) oraz posła Kurylo Wałnyckiego (komunista-ukrajiniec wybrany na kresach).
Wszyscy trzej wydani sądom po słowie oskarżenia są o demonstracje na sali sądowej podczas procesu białoruskiej „Hromady” w Wil-

nie.
Ani jeden z powyższych posłów nie był wczoraj w gmachu Sejmu obecny. Według wiadomości osób poinformowanych wszyscy trzej UKRYCI SĄ W BEZPIECZNYM MIEJSCU ZAGRANICĄ, gdyż po wczorajszej uchwale mogliby być natychmiast aresztowani.

Przekroczenia budżetowe

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:
Jeszcze nie zakończono w Sejmie sprawy przekroczeń budżetowych za rok 1927-28, a okazuje się że według danych, dostarczonych nam z ministerstwa skarbu, że budżet obecny został przekroczony również w kilku resortach i to poważnie.
Do dnia 1 lutego bowiem powinno być wydatkowanych teoretycznie 83 proc. budżetu, tymczasem wydatkowano już 92,5 proc.
Największe przekroczenia wykazują min. spraw wojskowych, min. spraw zagr., min. skarbu, reform rolnych oraz stawki na emeryturę i renty inwalidzkie.
Mimo tych przekroczeń budżet NIE ZOSTAŁ JEDNAK ZACHWIANY
dzięki temu, że wpływy z podatków bezpośrednich i z cel dały więcej, aniżeli przypuszczano.

Wyrok na g. Kulińskiego

WARSZAWA, 13 marca. (PAT.) Sąd wojskowy skazał byłego dowódcę DOK. Kraków gen. Kulińskiego za zaniedbanie służbowe na 10 tygodni twierdzy, a za pobranie w jednym wypadku nie należących mu się diet na 3 miesiące więzienia.

WYTWORNA ŁÓDŹ spotyka się tylko W CUKIERNI „ESPLANADA” PIOTRKOWSKA 100, tel. 11-92. Codziennie od godz. 5 ej po poł. koncert orkiestry. Własne wyroby cukiernicze.

Prowokacja... „prowokacji“

Moskiewskie „Izwestia“ w jednym ze swych ostatnich numerów przynoszą wiadomość, otrzymaną jakoby z Rewia, że: „na Łotwie czynione są przygotowania do prowokacji na wielką skalę“. Moskiewski dziennik powołuje się przytem na korespondencję rewelskiej gazety „Postimes“, która twierdzi, że podobno władze łotewskie przejęły dwa pisma kominternu zaadresowane do posłów na sejm łotewski Linarda Łajcena i Slangotnisa Cukursa, które to pisma zawierały instrukcje dotyczące postępowania przy rozpatrywaniu przez sejm kwestji paktu Kelloga, jak urządzić obstrukcje i t. d.

Dokumenty te zostały adresatom doręczone, chociaż wcześniej były przez władze łotewskie sfotografowane.

Jednocześnie „Izwestia“ zaznacza, że prasa łotewska otrzymała kategorię zakaz zamieszczania w tej sprawie jakichkolwiek wiadomości.

Ta sama gazeta moskiewska, powołując się już na wiadomość z Rygi, podaje treść artykułu „Stradnieku Darbs un Majze“, w którym w ogólnych zarysach podane są informacje o czynionych przygotowaniach celem sprowokowania komunistów.

Powyższy epizod, jak piszą „Izwestia“ ma łączność z tajemniczą historią pieczęci moskiewskiego i petersburskiego urzędów pocztowych i z fabryką fałszywych dokumentów w Berlinie i oskarżają łotewską policję polityczną jak również łotewski sztab generalny, że: „są instytucjami, które mają najściślejszy kontakt z czynnikami zagranicznymi“.

Prasa łotewska żadnych wiadomości o przechwyceniu listów adresowanych do posłów komunistycznych nie zamieściła. Żadnych zarządzeń zakazujących zamieszczania tych wiadomości nie było i być nie mogło. Już sam ten fakt dostatecznie ilustruje do jakiego stopnia podejrzana jest zapobiegliwość organu bolszewickiego, który wszczyna alarm o prowokacji w chwili, gdy nikt pojęcia nawet nie ma, na czym właściwie ma ona polegać.

Dążenia gazety moskiewskiej do połączenia wiadomości o listach adresowanych do posłów komunistycznych z tajemniczą i niewyjaśnioną historią pieczęci w Rewlu — są również bardzo charakterystyczne. Nie mniej ciekawą jest tendencja wykorzystania dla swych własnych celów historii zde maskowanej w Berlinie fabryki fałszywych dokumentów.

Wiadomo jest powszechnie, że Moskwa wykryciem fabryki berlińskiej jest bardzo zaniepokojona, gdyż, jak w czasie przeprowadzonego śledztwa wyszło na jaw, jeden z głównych organizatorów berlińskiej fabryki fałszywych dokumentów — Sumarokow, wyjechał zagranicę z polecenia G. P. U.

Trudno stwierdzić, co się działo w tej fabryce. Prowokacja właśnie polega na tem, że wszystko w niej jest zagmatwane — zdrada, sprzeczność i przekupstwo. Bardzo jest możliwe, że Sumarokow pracował na dwa fronty: sprzedawał dokumenty cudzoziemcom, z jednej strony, i jednocześnie fabrykował dokumenty dla potrzeb bolszewików — z drugiej strony. Ze prowokatorzy pracują również i na Łotwie — nie ulega najmniejszej wątpliwości. Lecz prowoka-

cję tę uprawiają emisariusze kominternu. Pająk prowokacji bolszewickiej omotał swą pajęczyną cały świat.

Historja nie raz już dowiodła, że w tak monstrualnych formach jak w bolszewickiej G. P. U. prowokacja jeszcze nigdzie zastosowana nie miała.

Fakt, że agenci bolszewicy fabrykują wszelkiego rodzaju dokumenty, nawet takie, które dyskredytują prawdziwe — jest ogólnie znany.

Z danych opublikowanych przez prasę łotewską wynika, że żadna z oficjalnych instytucji łotewskich nie wie nic o przechwyceniu jakich-

kolwiek listów adresowanych do posłów komunistycznych sejmu łotewskiego.

Można z całą stanowczością stwierdzić, że, dla instruowania Łajcena i jemu podobnych — korespondencja pisemna jest zupełnie zbyteczna: mają oni możliwość otrzymywania dyrektyw i wskazó-

wek jak postępować, drogą bardziej „uproszczoną“.

Alarm wszczęty przez Moskwę w sprawie łotewskiej „prowokacji“ zakrawa na „zacieranie śladów“ przez agentów kominternu.

Prawdopodobnie dla pewnych określonych celów jest im to potrzebne. AL. Fr.

„ŚMIERĆ STOI PRZED NAMI” ...

Churchil o przeszłej i przyszłej wojnie

W wydanych ostatnio wspomnieniach Churchila interesujące są zwłaszcza te rozdziały, które dotyczą czynionych osobiście przez niego przygotowań związanych z akcją wspólnego wystąpienia armii sojuszniczej, które miało miejsce w 1919 roku.

Churchil konstatuje, że, gdyby armja niemiecka mogła bez zawarcia pokoju cofnąć się za Ren, to latem 1919 r. Niemcy narażone byłyby na atak znacznie potężniejszych sił zbrojnych, niż te, z którymi musiały się liczyć w chwili zawieszenia broni.

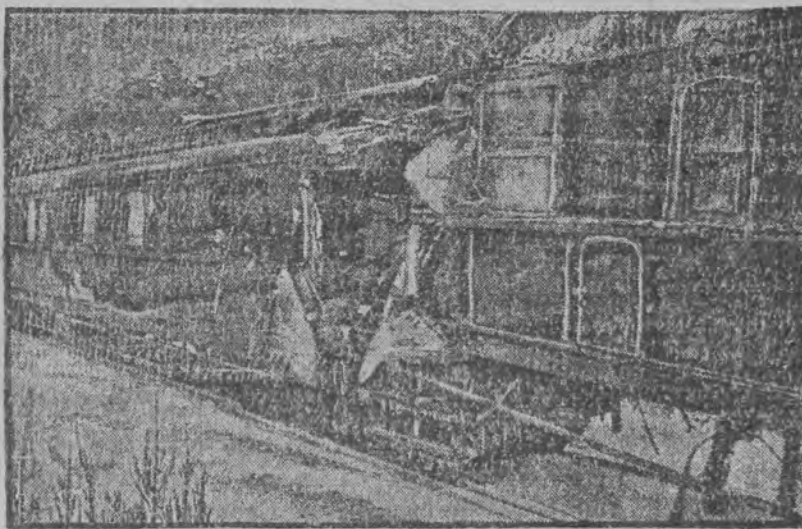
Tysiące aeroplanów — mówił Churchill — zniszczyłyby miasta niemieckie, dziesiątki tysięcy dział zmiądzłyby front niemiecki. Poczynione były już przygotowania, aby 250.000 ludzi w opancerzonych autach mogło każdego dnia posuwać się o 30 kilometrów. Użyte byłyby trujące gazy o niewiarogodnej wprost sile działania, przed którymi mogłyby ochronić jedynie maski nieznane Niemcom, co uczyniłoby dalszy opór Niemców niemożliwym.

Churchile utrzymuje, że, jeśliby znów miała wybuchnąć wojna światowa, to byłaby ona prowadzo-

na orężem jeszcze straszniejszym, niż ten, który przygotowano na kampanję 1919 r.

„Śmierć stoi przed nami“ — kończy Churchill — „pełna posłuszeństwa i oczekiwania, gotowa służyć nam i przeprowadzić zniszczenie całego narodu. Śmierć gotowa jest zniszczyć resztki cywilizacji bez pozostawienia jakiegokolwiek nadziei na jej odbudowanie. Śmierć czeka jedynie rozkazu, który ma paść z ust najsłabszego stworzenia — człowieka, który stał się ofiarą śmierci, a teraz może na jedną chwilę stać się jej panem“.

Zderzenie dwóch expressów



Poolag pociągowy ze Sztutgardu zderzył się z ekspresem monachjaskim, przyczem kilka wagonów zostało zdruzgotanych. W katastrofie zginęły dwie osoby, szesnastu zaś zostało rannych.

Katastrofalny stan gospodarczy Litwy

Kupcy nie mają absolutnie kapitałów obrótowych

KOWNO, 13 marca. Konferencja kupców i przemysłowców litewskich, obradująca w Szawlach wysłała swych delegatów do Wład demarasa, którzy wręczyli mu memoriał o katastrofalnym położeniu okręgów północnej Litwy.

Memoriał stwierdza, że rolnicy znajdują się w krytycznym położeniu. Siła nabywcza rolników obniżyła się do minimum. Eksport lnu i konopi wynosi zaledwie 10 proc. eksportu z 1927 r.

W konkluzji koła gospodarcze żądają tanich kredytów w wysokości 5 milionów litów.

Minister finansów odpowiedział na to żądanie odmownie.

Rząd niemiecki opłacał bojówki plebiscytowe

Sensacyjne zeznanie gen. Hemmersteina

BYTOM, 12.3. — W procesie szczebińskim o mordy kapturowe zeznania gen. von Hemmersteina, wydobyły na światło dzienne, że rząd niemiecki opłacał bojówki plebiscytowe, działające na Górnym Śląsku.

Gen. Hammerstein stwierdził, że w roku 1920 stworzono na Górnym Śląsku tajne składy broni i aby sprawa nie nabrała rozgłosu musiano zastosować pewne poważne środki represyjne przy pomocy opłacanej przez rząd orga-

nizacji Rossbacha. Zdaniem świadka, sprawy te, które w czasie plebiscytu musiały być utrzymane w tajemnicy, można obecnie ujawnić.

Zeznanie to odkrywa środki, jakich używać musieli Niemcy dla „zjednania“ sobie „niemieckiej“ ludności na Śląsku.

Opinia polska musi domagać się wyjaśnienia tajemnicy zbrodni plebiscytowych, organizowanych z wiedzą Berlina.

Konfiskata antypolskiej bibuły na granicy niemieckiej

KATOWICE, 13 marca. Władze celne zakwestjonowały na stacji granicznej w Chebzu wagon, zawierający surowiec, przeznaczony dla pewnej papierni na Górnym Śląsku.

W czasie rewizji okazało się, że na dnie wagonu znajduje się olbrzymia masa antypolskich broszur i pism propagandowych w

języku polskim i niemieckim wysłanych przez Ostmarkenverein do Polski.

Odbiorcą tej bibuły agitacyjnej miała być filja Volksbundu w miejscowości, w której znajduje się papiernia.

Władze wdrożyły śledztwo. Zawartość wagonu uległa konfiskacie.

Polonia „Restituta“

dekoracja posła tureckiego najwyższym odznaczeniem Rzplitej

WARSZAWA, 13 marca. (PAT.) Dnia 9-go marca p. podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. Alfred Wysocki w imieniu nieobecnego ministra spraw zagranicznych p. Augusta Zaleskiego udekorował wielką wstęgą orderu Polonia Restituta posła tureckiego w Warszawie Yahia Kemal Beya.

Posel Yahia Kemal Bey, cieszący się opinią szczerego przyjaciela Polski, odznaczony został tym wysokim orderem w związku z opuszczeniem zajmowanego stanowiska.

Po tej uroczystości odbył się u p. podsekretarza stanu i jego małżonki śniadanie dla posła Yahia Kemal Beya.

Dyplomatyczna „kuracja“ Cziczerina

Komisarzem spraw zagranicznych jest właśnie Litwinow

BERLIN, 13 marca. (Tel. wł.) — Demokratyczna agencja prasowa stwierdza, że w niemieckich kołach politycznych od dłuższego czasu los sowieckiego komisarza dla spraw zagranicznych Cziczerina jest przedmiotem wzmożonej uwagi.

Cziczerina już przed miesiącami zdał swój urząd w ręce Litwinowa należącego do grona ściślejszych przyjaciół Stalina. Od tego czasu tj. od szeregu miesięcy Cziczerina bawi w Niemczech, zamieszkuje

w sanatorium w Berlinie, przy czym o stanie zdrowia komisarza dla spraw zagranicznych i jego pogorszeniu lub polepszeniu nic wogóle nie słychać.

Nie słychać również nic o żadnym kontakcie między Cziczerinem a ambasadorem sowieckim w Berlinie Krestinskim.

Agencja stwierdza, że wszystkie te fakty wskazują na to, iż Cziczerina pozostał w rzeczywistości piastować swój urząd i znajduje się jakgdyby na wygnaniu.

KINO SPOŁOZIELNIA

ul. Sienkiewicza 40, Tel. 41-22
Od wtorku dnia 12 do niedzieli
dnia 17 do marca 1929 r. w l.

Strapański film humoru i radości życia — najzabawniejszy przygod miłosny i pikantnych niepowiadań.

„Nowoczesny Casanova“

W roli głównej — brawurowy amant
HARRY LIEDTKE
oraz dwie najśliczsze artystki ekranu
Lia Eisenhut i V. Gibson.

NASZĄ GŁÓWNY PROGRAM:

TITANIK czyli **Miasto Marzeń**
W rolach głównych: **V. RALFA**
VA. I. H. L. M. S. H. B. S. T.

Początek seansów w dni powszednie
z wyjątkiem sobót, o g. 4 p. p. zaś
w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp.
Ostatni seans o godz. 10.
Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

Zęby Sztuczne

na dogodnych warunkach. Gwarancja
za dobry materiał i solidne wykonanie.
Laboratorium zębów sztucznych
Piotrkowska 99.

Inspekcja obiektów kolejowych

Dnia 13 b. m. dyrektor departamentu ministerstwa komunikacji, inż. Ciechanowiecki, udaje się na inspekcję mostów kolejowych na Wiśle od Warszawy w dół rzeki (Toruń, Fordon, Tczew), oraz innych obiektów kolejowych, zagrożonych ewentualną powodzią i zatoremami w czasie ruszania lodów, by wydać odpowiednie zarządzenia.

Po powrocie z tej inspekcji, co nastąpi w niedzielę, dyr. Ciechanowiecki uda się w drugą podróż inspekcyjną w tych samych celach na Kresy Wschodnie, a następnie do Małopolski.

Zjazd „Opiek Polskich” w Paryżu

radził nad dolą robotników naszych w Francji

PARYŻ, 13 marca. (PAT.) — W ostatnich dniach odbył się w ambasadzie R. P. w Paryżu zjazd „Opiek Polskich” pod przewodnictwem p. radcy emigracyjnego Dalbora.

Obecna była również p. ambasadorowa Chłapowska, przewodnicząca „Opiek Polskiej” w Paryżu.

Celem zjazdu było skoordynowanie form działalności „Opiek Polskich” i ich bliższa współpraca, jak również zebranie materiału dla prowadzenia najbardziej celowego

i skutecznego systemu pracy.

W zjeździe wzięli udział pp. konsulowie, na których terenie funkcjonują poszczególne „Opieki Polskie”.

Poszczególni kierownicy „Opiek” złożyli sprawozdanie ze swej działalności oraz poczynili obserwacje, dotyczące dziedziny społecznej życia wychodźstwa polskiego we Francji.

Delegatka urzędu emigracyjnego podkreśliła charakter działalności „Opiek”, podjętej nie jako filan-

tropia, lecz jako ognia nacjonalnej służby społecznej, sprawowanej w interesie wychodźstwa polskiego we Francji, słabszego gospodarczo i społecznie i oderwanego od gruntu macierzystego.

Program dyskusji obejmował kwestje: Przychodzenie z pomocą wychodźcom w uzyskaniu pracy; opiekę lekarską, szpitalną, dworcową; opiekę nad matką i dzieckiem; organizację kobiecych klubów i świetlic, opiekę nad dorastającą młodzieżą; współpracę „Opiek Polskich” z „Opieką Więzi-

na” w Paryżu.

W dyskusji uwidatniła się działalność profilaktyczna „Opiek Polskich”, które opierając się z jednej strony na układach polsko-francuskich, a z drugiej strony — korzystając z nabytego doświadczenia, niosą wychodźtwa pomoc bez pośrednią i pośrednią.

Pomoc pośrednia ma na celu uświadomienie rozproszonych po całym terenie Francji obywateli polskich, o ich uprawnieniach w dziedzinie opieki społecznej.

„Tajny memorjał polski” w sprawie Gdańska — Co mówi o tem min. Strassburger?

GDĄSK. 13 marca. (Tel. wł.) Generalny komisarz Rzplitej w Gdańsku minister Strassburger udzielił przedstawicielowi „Danziger Ztg.” wywiadu w sprawie rzekomego tajnego memorjału polskiego o Gdańsku, przyczem minister Strassburger oświadczył m. in.:

Memorjał nie pochodzi odemnie ani od któregośkolwiek z moich obecnych lub dawniejszych współpracowników.

Nie pochodzi on także od żadnego urzędnika polskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Ogłoszony przez „Danziger Allg. Ztg.” tekst jest skomponowany z różnych deklaracji, oświadczeń i artykułów różnych osobistości. Niektóre myśli zawarte w memorjałach odpowiadają zasadniczym liniom polskiej polityki wobec Gdańska.

Natomiast zawiera rzekomy tajny memorjał cały szereg myśli i zdań oraz zasad, które zupełnie są sprzeczne z polityką polską i nie mają z nią nic wspólnego, jak np. idea o rzekomem opróżnieniu Westerplatte wzamian za zaprowadzenie polskiej waluty w Gdańsku lub zastąpienie kredytów niemieckich w Gdańsku przez udzielenie kredytów ze strony banków polskich oraz podobne gospodarcze pomysły, które miałyby rzekomo wzmacniać wpływy polskie w Gdańsku.

Pomysły tego rodzaju mogą pochodzić tylko od ludzi bardzo naiwnych nie mających pojęcia o go spodarczych zasadach i nie mających nic wspólnego z polską polityką.

Min. Zaleski powrócił do Warszawy

WARSZAWA, 13.3. (PAT) — Dzisiaj o godzinie 9 min. 25 rano powrócił z zagranicy do Warszawy minister spraw zagranicznych Zaleski. Wraz z p. ministrem powróciła jego małżonka oraz towarzyszący mu wyżsi urzędnicy centrali ministerstwa spraw zagranicznych.

Na dworcu powitał p. ministra podsekretarz stanu Wysocki, oraz szereg wyższych urzędników MSZ z dyrektorem protokołu dyplomatycznego, Romerem, dyrektorem Łukasiewiczem i naczelnikiem Holówką na czele.

Dawes ambasadorem amerykańskim w Londynie

WASZYNGTON, 13.3. — (PAT) Jak podaje Reuter, w dobrze poinformowanych kołach słychać, że rozpatrywana jest sprawa mianowania w najbliższym czasie Dawesa ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Londynie.

Młodzież litewska domaga się porozumienia z Polską

WILNO, 13 marca. (Tel. wł.) — Z Kowna donoszą: Na plenarnem zebraniu studentów uniwersytetu litewskiego, zabrali głos socjalistyczni studenci litewscy, którzy oświadczyli, że momenty polityczne nie mogą grać roli w życiu akademickim, tembardziej zaś kwestje sporne jak kwestja przynależności Wilna. Dlatego należy z młodzieżą polską nawiązać bliższe stosunki, tymczasem przynajmniej kulturalne, gdyż tą drogą będzie można dojść do wzajemnego porozumienia.

Wielka fabryka zniszczona przez napór lodu

BERLIN, 13 marca. (Tel. wł.) — Olbrzymie bryły lodowe, które się zsunęły razem ze śniegiem z gór, runęły na dom, w którym znajdowały się turbiny wielkiej fabryki zegarów braci Junghanns w Schrambergu pod Stuttgartem.

Olbrzymie kry spadły z takim impetem na dom, że szerokie i grube rury żelazne zostały poprzecznane jak gdyby były ze szkła.

Bloki lodowe wagi kilkudziesięciu centnarów obróciły cały dom oraz znajdujące się w nim maszyny w kupę gruzów.

Ford buduje na Górnym Śląsku fabrykę i warsztaty

KATOWICE, 13 marca. Przedstawiciel Forda, bawiący od dłuższego czasu w Katowicach, prowadzi rokowania z zakładami Hohenlohe o nabycie terenów i budynków unieruchomionej kopalni „Jerzy” w Małej Dąbrówce. Amerykanie zamierzają wybudować na G. Śląsku fabrykę i montażownię samochodów Forda.

Nad Wisłą jeszcze zima



Port czerniakowski aczkolwiek ostatnią warstwę zimowego płaszcza posiada już z sypkiego puchu wiosennego śniegu jednak wskutek głębokiego zamarznięcia Wisły ziemi przy brzegu panuje tam jeszcze zima w całej pełni.

Rozruchy studenckie w Madrycie

Wojsko strzela do manifestantów

MADRYT, 13.3. (PAT) — Komunikat rządowy donosi, że oddziały bezpieczeństwa zmuszone były do użycia broni w związku z zamieszkami młodzieży, które zmieniły się w manifestacje polityczne i akcje buntownicze.

Jeden z manifestantów, którego identyczność nie została do tej pory stwierdzona, odniósł ranę od kuli, a szereg innych manifestantów zostało kontuzjonowanych. Aresztowano 26 osób.

„Le Journal” donosi z Madrytu, że około 2000 studentów manifestowało wczoraj przed gmachem ministerstwa oświaty, przyczem wybito kamieniami szyby w tym gmachu oraz w gmachu redakcji dziennika „A. B. C.”.

Pod wieczór doszło do nowych zamieszek w pobliżu kasyna wojskowego. Ogarnięta paniką publiczność, schroniła się w kawiarniach i sklepach, w których zostały powybijane szyby.

8-mio godzinny dzień pracy utrzymany

Wniosek angielski został przez Międzynarodowe Biuro Pracy odrzucony

GENEWA, 13.3. (PAT) Szwajcarska agencja telegraficzna podaje: W rezultacie narad nad sprawą konwencji waszyngtońskiej, dotyczącej 8-mio godzinnego dnia roboczego, wszystkie wnioski, a w szczególności wniosek angielskiego ministra pracy i wniosek delegata rządu polskiego, ministra Sokala, które proponowały zbadanie przez specjalną komisję sprawy ewentualnej rewizji tej konwencji, zostały przez radę administracyjną Międzynarodowego Biura

Pracy odrzucone. Przedstawiciele robotników głosowali przeciwko wszystkim wnioskom, przedstawiciele pracodawców przy ostatnich decydujących głosowaniach powstrzymali się od głosowania, z pośród delegatów rządów, przedstawiciel Włoch i Belgii głosowali przeciwko rewizji.

W ten sposób akcja rządu angielskiego na rzecz rewizji konwencji o 8-mio godzinnym dniu pracy zakończyła się niepowodzeniem.

Gen. Groener dyktatorem

Sensacyjne rewelacje niemieckiego pisma nacjonalistycznego

BERLIN, 13 marca. (PAT.) — Hugenbergowska „Niederdeutsche Zeitung” przynosi alarmujący artykuł w którym powołuje się na rzekomą wiarygodne źródło berlińskie donosi iż prezydent Hindenburg niezwłocznie po świętach wielkanocnych udzieli rządowi kanclerza Millera dymisji powołując równocześnie do steru nowy gabinet o charakterze prawicowym z doktorem Luthrem jako kanclerzem na

czele. W skład tego nowego gabinetu wejść mają między innymi generał Groener, doktor Schacht i dr. Kaas. Prezydent po uzyskaniu kontrasygnaty ze strony nowego gabinetu ma zamiar ogłosić na podstawie art. 48 konstytucji Weimarskiej

DYKTATURĘ I PRZENIEŚĆ WŁADZĘ WYKONAWCZĄ NA GENERAŁA GROENERA.

„Królowa Królowych”



Dorocznym zwyczajem wybierał Paryż w ubiegłym Półpoście „Królową Królowych”, którą została piękna panna Joanna Patenton. Widzimy ją w otoczeniu „dam dworu” pp. Jesette Gonrot, królowej trzeciej dzielnicy (na lewo) i p. Heleny Vingester, królowej drugiej dzielnicy. Paryż bardzo sympatycznie bawi się temi elekcyjnymi nie mieszając do nich nieprzyjemnego zgiełku ani sztucznej pozycji „sprawy narodowej”.

Radio... detektywem

W Hamburgu miał niedawno miejsce wypadek, charakteryzujący w ciekawy sposób, jak szybko i skutecznie w ściganiu przestępcy pomogły fale eteru.

Pewnemu panu skradziono na ulicy auto. Uważając podanie do wiadomości publicznej przez radio za najszybszy sposób do odnalezienia swej własności, właściciel auta opisał szczegółowo wygląd samochodu, oraz sylwetkę złodzieja, widzianą przelotnie. W dwie minuty po wygłoszeniu w studiu „No rag” w Hamburgu, urzędniczy studia otrzymali drogą telefoniczną wiadomość o schwytyciu złodzieja wraz ze skradzionym autem.

Niema potrzeby dodawać, że uszczęśliwiony właściciel stał się jednym z najgorliwszych propagatorów radjofonji.

Ze sceny do klasztoru

Gwiazda filmowa dla której „Broadway” jest tylko blichtrzem

i dziś jeszcze przechodzą wiele osób, które ani w sławie, ani w zamocności nie znalazły jeszcze szczęścia.

Ostatnio uczyniła to znana artystka nowoorska, Peggy Udell, do niedawna w wielkim powodzeniu występująca w sztuce „The Rad Robe”.

Oświadczyła ona nagabującym ją reporterom, że „Broadway jest tylko blichtrzem”. „Niema tam ludzi szczyrych”. W danym wypadku zapowiedź znanej aktorki nie była jedynie „kawałem” reklamowym, gdyż rzeczywistość opuściła ona scenę, która dała jej sławę, wstąpiła do klasztoru świętej Anny w Montrealu.

Czytajcie „Głos Polski”

człedowe tabele wygranych codziennie glądać można bezpłatnie w kantorze wymiany i loterii

SAMUELA WEINBERGA 58 PIOTRKOWSKA 58 Tamże wypłata oraz zamiana losów wygranych 524-d

Tabela wygranych loterii państwowej

(7 dzień ciągnięcia)

W siódmym dniu ciągnięcia 5-ej klasy, 18-ej Państwowej Loterii padły następujące wygrane:

- Zł. 60.000 nr.: 100305
Zł. 50.000 nr.: 99127
Zł. 15.000 n-ry: 35291 125033
Zł. 10.000 n-ry: 48553 91042 124880

160912 174550
Zł. 5.000 n-ry: 18016 20164 156732
Zł. 3.000 n-ry: 16553 20746 31079

35569 40487 46478 96953 108235 113513
118702 118783 120206 130731 141623
153577 154028 155536 171998

Zł. 2.000 n-ry: 15857 18331 62935
64609 70715 82040 84531 86045 98004
98995 111918 137436 139027 152611 165138

Zł. 1000 n-ry: 10754 11731 16936
21359 27140 30458 72646 72861 78814
83959 85428 98830 105663 106871 115038
125053 137007 137536 143236 145321
146768 147015 148653 151415.

Zł. 600 n-ry: 53 4965 37646 43627
44506 58106 60026 62223 64767 70070
71149 93853 101035 104738 109531
113619 118229 140763 155059 155624
161949 165918 168939 170478 172839

Zł. 500 na n-ry: 3138 4863 5020 5332
11403 11645 11739 12632 12662 12964
13518 14579 15239 16782 18015 21090
21665 23565 26385 26475 28529 30710
32383 32846 34956 36786 37369 37764
39122 39511 39753 40231 42076 42492
45815 46293 47174 47639 57413 51618
52078 55012 55713 59070 59097 61052
62664 63990 65330 65370 65900 66475
68923 69990 71 74902 75139 77439 77860
79418 80381 81311 82480 85167 86332
87030 90961 91130 93773 95928 97801
98408 9853 99466 103165 104360 104736
105199 106061 106376 107777 109987
114219 116052 116862 116895 119135
122104 123731 124283 124354 126726
127761 130039 130628 130785 133014
132268 133647 133836 135314 139865
143792 145164 150942 155722 158009

CO SŁYCHAĆ WE WIEDNIU?

Stolica naddunajska pod śniegiem—Reminiscencje wojenne — Plotki teatralne — Jak to było „dawniej”...

Wiedeń, w marcu 1929 r. Nasza generacja, należąca do starej gwardji, pamiętającej świetne czasy Wiednia, zimy, w których karnawał był jednym wspaniałym łańcuchem hucznych balów, redut, koncertów i przedstawień nienagannych, jednym słowem, stary Wiedeń, o którym śpiewano „Es gibt nur a Kaiserstadt, es gibt nur a Wien”, w swoich wspomnieniach nie posiada obrazu takiej srogiej zimy, takich katastrofalnych mrozów, jak tegoroczne.

Bywały zasypane śnieżem, z których mieszkańiec Cottage wykopywał się jak kret z nory, wywały groźne zatory na Dunaju, które śpieszono oglądać jak widowisko, ale to wszystko było niczem wobec strasznej tegorocznej zimy.

A co gorsza, że cnać mróz chwilami pośluguje, w parę dni znów gorzej się sroży, a meteorologowie ponure stawiają horoskopy.

Kilkudniowa próba, jak to będzie, gdy broń Boże, komunikacja popsuje się na dobre, była reminiscencją cierpienia, jakie przeżył Wiedeń w ciężkich latach wojny i głodu, kiedy to bezradna gospodyni błąkała się po opustoszałych rynkach, na których nac, prócz suszonej kapusty, owoc strasznego „Dörrkraut” i cebuli nie można było dostać. Pod wpływem tych smutnych momentów i możliwości podobnych czasów i trzaskającego mrozu, Wiedeń na kilka dni zamarł i wydawało się, że wyginęli mieszkańcy, tak puste były kina, teatry, ulice i kawiarnie.

„Doch a Weaner geht nich unter”, więc jak tylko mróz trochę zelżał zapomniano o możliwych

katastrofach i zainteresowano się zwykłymi plotkami wiedeńskimi, z których najważniejszymi są zawsze plotki teatralne. A więc dla czego Luli Hohenberg odeszła z Burgu? Lub, czy gościnne występy opery wiedeńskiej w Szwecji nie są ze względu na pełną wiedeńską „stagnację” i na niebezpieczeństwa zimna dla głosów ulubieńców przedsięwzięciem awanturnikiem raczej, niż propagandowym?

Mówi się także o tem, że „dawniej było lepiej” i że „za cesarza nie byłoby w Kunsthistorisches Museum stare obrazy z 15 i 16 stulecia dostawały babli od zbyt suchego powietrza, tak, że musiano je poskładać na ziemi, by nie odpadały łuszczące się miejsca. „Za cesarza” było urządzenie zwilżające powietrze, no j teraz mądry wiedeńczyk po szkodzić znów zamysła je wznowić.

Oprócz artystycznych zmartwień są i artystyczne pocięchy. Na międzynarodowym rysunkowym konkursie dzieci w Genewie pięć nagród przyznano dzieciom wiedeńskim. Ciekawe, że wszyscy laureaci to dziewczynki. Kilka z nich to uczennice żeńskiego gimnazjum na Rahlgasse, w którym klasy rysunkowe prowadzi uczennica prof. Ciżeka.

Sława prof. Ciżeka, od lat kierującego kursem sztuk plastycznych dla dzieci od lat 5 do 14 przy Kunstgewerbeschule sięga już obu półkul. Dzieła jego ucznia zdobyły wystawy wszystkich stolic Europy i Ameryki, a każda matka we Wiedniu marzy o tem, by dziecko jej znalazło się w ograniczonej liczbie pupilów tego nadzwyczajnego pe-

dagoga. Kto kocha sztukę, kto kocha dzieci, podziwiać a nawet kochać musi prof. Ciżeka.

Dzieci na lekcje śpieszą jak na najpiękniejszą zabawę. Tam dostają do ręki papier i farby, kanwę i włóczki, bryłę wilgotnej gliny lub kolorową pasteliny, nożyczki i czarny papier — według podanego dorywczo tematu malują, lepiają, haftują i strzygą co fantazja na myśl przyniesie. Po lekcji, której często towarzyszy śpiew, lub dźwięki mandoliny, odbywa się krytyka; nagany i pochwały rozdzielają profesor sprawliwliwie.

Z pracowni tej wyszło już wielu prawdziwych artystów. Lecz zadaniem i celem prof. Ciżeka nie jest kształcenie tylko artystów. Wpływem swoim, umiejętnym pobudzaniem zmysłu artystycznego chce on w każdym swoim uczniu, wykreślać iskry twórczą, będącą w każdym zawodzie bezcennym darem na trudnej drodze życia.

G. G.

Jugosławia otrzyma 20 milj. funtów pożyczki

Dyrektor jugosłowiańskiego państwowego banku hipotecznego, Djuricic, wrócił do Belgradu po dłuższym pobycie w Paryżu i Londynie.

Jak komunikują, starania dyr. Djuricica o uzyskanie 20 milionów funtów pożyczki dla państwowego banku hipotecznego zostały w kołach finansowych Paryża i Londynu dobrze przyjęte.

Międzynarodowa konferencja cukrownicza w Berlinie

Z inicjatywy kartelu niemieckiego przemysłu cukrowniczego odbywają się w Berlinie konferencje z udziałem przedstawicieli Polski, Czechosłowacji i Niemiec.

Przedmiotem obrad konferencji jest sprawa zwiększenia konsumpcji cukru w poszczególnych państwach, głównie eksportujących cukier zagranicę.

Z ramienia polskiego przemysłu cukrowniczego biorą udział w konferencjach pp. dr. Tadeusz Drzażdżyński i Stefan Królikowski oraz dyr. Karol Sacha.

Powiększenie kapitałów w bankach lotewskich

W r. 1928 następujące akcyjne banki lotewskie powiększyły swe kapitały: Lotewski Bank Akcyjny o 1.400.000 latów, Letgalski Bank Akcyjny o 400.000 lt., Ryski Bank Kredytowy o 500.000 lt. Ogólna suma kapitałów banków lotewskich, która wynosiła 29.8 milj. latów na 1 stycznia 1928 roku, wynosi teraz na 1 stycznia 1929 roku 31.5 milj. latów. Przyrost wyraża się zatem w stosunku 5.7 proc.

Import samochodów do Polski

W ciągu roku 1928 import samochodów do Polski wyniósł około 7.000 sztuk.

Najwięcej samochodów importowano z Ameryki — 40 proc. całego importu, z Francji — 20 proc., z Niemiec — 14 proc., z Włoch — 11 proc., z Czechosłowacji — 7 proc., z Austrii — 6 proc. i z Belgii — 2 proc. W eksporcie samochodowym Czechosłowacji Polska zajmuje drugie miejsce.

160030 161788 160099 165531 167219 167867 168043 168917 171501 174787

Nadzwyczajny Telegram!!!

Wczoraj w 7-ym dniu ciągnięcia 5-ej kl. padła u nas wielka wygrana

Zł. 50.000 na 99127

Najsłynniejsza i Najszczęśliwsza Kolektura w Polsce

S. JATKA

Łódź, Piotrkowska 22, Piotrkowska 66

PABJANICE, Pl. Dąbrowskiego 3.

Warto zaznaczyć, że jest to pierwsza wygrana jaka padła na Łódź w obecnych cięgnięciach 5-ej kl.

STAWKI

Table with 20 columns of numbers for lottery draws.

Table with 20 columns of numbers for lottery draws.

Table with 20 columns of numbers for lottery draws.

RADIO

PROGRAM WARSZAWSKI

- CZWARTEK, 14 marca.
- 11.56 — Sygnał czasu oraz komunikaty: lotniczo-meteorologiczny i rolniczy.
- 12.10 — Odczyt dla młodzieży szkolnej p. t. „Na Cejlonie”, wygłosi prof. F. Kozłowski.
- 12.35 — Transm. z Filh. Warsz. Irg. dla młodzieży szkolnej.
- 14.00 — Przerwa.
- 14.50 — Komunikaty: meteor. i gospodarczy.
- 15.10 — Odczyt z cyklu org. dla maturzystów szkół średnich p. t. „Budowa społeczna i polityczna Królestwa Polskiego w 14 wieku, wygłosi prof. St. Arnold.
- 15.25 — Odczyt p. t. „Znaczenie kawalerji w polskiej wojskowości” — odczyt II-gi, wygł. pułk. Al. Pragłowski.
- 16.00 — Komunikat Ligi Obrony Powietrz. i Przeciwwgazowej.
- 16.15 — Program dla młodzieży.
- 16.45 — Przerwa.
- 17.00 — „Wśród ksiązek”, przegląd najnowszych wydawnictw, omówi prof. H. Mościcki.
- 17.25 — Odczyt z działu „Są porząd” p. t. „Zagadnienie budowy dróg w Polsce”, wygł. starosta Wacław Gajewski.
- 17.55 — Koncert popołudniowy ka meralny.
- 18.50 — Rozmaitości.
- 19.10 — Odczyt z działu „Rolnictwo” p. t. „Wiosenne roboty w ogrodach”, wygł. prof. E. Jankowski.
- 19.35 — Przerwa.
- 19.56 — Sygnał czasu.
- 20.00 Audycja ku uczczeniu Święta Narodowego Węgier. Po audycji około godz. 22 zostana wygłoszone komunikaty: lotn. meteor., PAT., policyjny, sportowy i nadprogramowe.
- 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z danc. „Oaza”.

Ambulatorjum Czerwonego Krzyża
dobrodziejstwem dla młodzieży

W bieżącym 1929 r. w ambulatorjum pol. czerw. krzyża dla niezamożnej uczącej się młodzieży w przeciągu 2-ech miesięcy do dnia 28 lutego zgłosiło się do lekarzy specjalistów 26 pacjentów i 24 do lek. dentyistów, razem więc przyjęło ambulatorjum 50 pacjentów. Lekarze specjaliści udzielili porad 80, a dentyści 74, ogółem zatem udzielono porad 154, w tem płatnych po 2 zł. były 2-wie porady, półpłatnych — 37 i bezpłatnych 115. Poza tem 10 dzieci otrzymało bezpłatnie 5 kil. 400 gr. tranu.

Pobór rocznika 1908
przeprowadzony będzie w maju

Biuro policyjno-wojskowe magistratu przesłało już spisy poborowych rocznika 1908 po przeprowadzeniu ostatecznej ich kontroli, skresleniu zmarłych, emigrantów i zamkniętych w więzieniach, oraz po dopisaniu tych, którzy w międzyczasie przenieśli się z jednego miejsca zamieszkiwania na drugie. Należy zaznaczyć, że osoby, które po wniesieniu ich do spisu wojskowego zmieniają miejsce stałego zamieszkiwania i chciałyby wobec tego zmienić również miejsce stawiennictwa przed ko-

misją wojskowa, powinny zgłosić odpowiednio umotywowane podanie do władzy administracji ogólnej tego miejsca, w którym istnieje zapis zasadniczy w liście poborowych. Władza ta, o ile wyrazi swą zgodę zawiadomi administrację miejsca nowego zamieszkiwania petenta o konieczności wniesienia go na listę poborowych. Pobór tegoroczny odbędzie się prawdopodobnie od dnia 2 maja. Nowa ustawa wojskowa w artykule 16 przewiduje utworzenie przy konsulatach polskich zagra-

nicą specjalnych komisji poborowych dla obywateli polskich wyzwanego rocznika, zamieszkałych zagranicą. Dawniej osoby takie musiały przyjeżdżać do kraju, gdzie podlegały one przeglądowi wojskowemu. Obecnie przyjazd do kraju związany będzie li tylko z kwestją wcielenia do szeregów. Wraz z rocznikiem 1908 wezwani będą do poboru tegorocznego ci wszyscy urodzeni w latach 1906 i 1907, którzy przy poprzednich przeglądach otrzymali kategorię B.

Obchód
im. mar. z P. i s. r. s. t.iego w szkołach

Minister oświaty, p. Switalski, wydał okólnik, zalecający wszystkim szkołom zarówno średnim, jak i powszechnym zorganizowanie w dniu imienia marszałka Piłsudskiego poranków, połączonych z pogadanką, poświęconą pracy i zasługom Marszałka. Dzień 19-go marca może być nawet zupełnie wolny od zajęć szkolnych, o ile taką decyzją powezmą poszczególne kuratoria.

Wielka wygrana
zł. 50.000 w Łodzi

Wczoraj poraz pierwszy w obecnym ciągnięciu 5-ej kl. fortuna uśmiechnęła się naszemu miastu. Szczęśliwy los, na który padła wygrana zł. 50 000 został sprzedany przez słynną ze szczęścia Kolekturę S. Jatką, Piotrkowska 22, Piotrkowska 66, Pabjanice, Pl. Dąbrowskiego 3. Szczęśliwymi wybrańcami losu są trzej łodzianie średniej klasy oraz mieszkaniec m. Strykowa. Celem zachowania dyskrecji Kolektura nie podaje nazwisk wybrańców losu.

Epokowy wynalazek
Witaminy zwalczają choroby

W tych dniach ukazały się w handlu wina marki Tokay Medyzinal Witamin produkowane na węgry. Wino to sztucznie naświetlane promieniami ultra-fioletowymi, zawiera wskutek tego w znacznej ilości witaminy, o których drukowane były liczne rozprawy w czasopiśmie naukowych oraz artykuły w dziennikach. Jak wykazały badania naukowe profesorów: K. Funka, E. Lelesza i H. Szermana, produkty zawierające witaminy posiadają wiele dodatkowych własności; wobec tego, że Tokay Medyzinal Witamin zawiera znaczne ilości witaminy, staje się ono niezmiernie odżywcze dla zdrowych jak również lecznicze dla chorych, zwłaszcza na żołądek, organy trawienia, niedokrwistość i wiele innych chorób. Jest to więc jedyne racjonalne wino dla zdrowych i chorych; wobec bowiem za bójczego działania promieni ultra-fioletowych na wszelkiego rodzaju chorobotwórcze bakterje Tokay Medyzinal Witamin uzdrawia rekonwalescentów i wzmacnia organizm człowieka, dając przeto rękomię skutecznej walki z wszelkiego rodzaju chorobami epidemicznymi. Dzięki wymienionym powyżej zalecom popyt na Tokay Medyzinal Witamin stale wzrasta.

Dryndziarze biedakami

Magistrat umarzać będzie częścią owo po fałt za prawo jazdy tym, którzy zwyciężyli taksówki

Wobec znacznych zaległości z tytułu podatku za prawo jazdy na miejsce za lata 1925, 1926, 1927 i 1928 wydział podatkowy przysta-

pił do ściągania należności w drodze przymusowej. W związku z powyższem, do przewodniczącego wydziału podat-

kowego — ławnika Kuka, zgłosiła się delegacja trzech na terenie Łodzi istniejących związków dorózkarzy i właścicieli reserek.

Kalisz obniżył podatek od widowisk kinowych

Mimo upływu kilku miesięcy od wydania przez ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzenia o stosowaniu nowych stawek podatkowych od filmów, większość samorządów nie przeprowadziła obniżenia podatku widowiskowego.

W wyniku konferencji z prezydentem Szaraszem, prezesem rady miejskiej, mec. Dolegą-Kowalewskim i poszczególnymi ławnikami. W rezultacie tych rozmów magistrat wycofał wniosek o podwyżkę podatku widowiskowego i uchwalił w ramach dotychczasowej wysokości podatku zastosować zniżkę w rozumieniu doniesionego znaczenia kinematografii, dla wartościowych obrazów, tak, że obowiązują obecnie m. Kalisz cztery stawki podatku widowiskowego, a mianowicie: 40 proc., 34 proc., 20 proc. i 7 proc.

Delegacja wskazała, iż sytuacja finansowa tych przedsiębiorstw uległa znacznemu pogorszeniu, wskutek ograniczeń ruchu ciężarowego z jednej, i zwycięskiej konkurencji taksówek z dorózkami z drugiej strony. Dlatego też delegacja prosiła p. ławnika o częściowe lub całkowite umorzenie zaległości podatkowych. P. ławnik Kuk przyrzekł te postulaty potraktować przychylnie.

M. i. i magistrat m. Kalisza uchwalił w odpowiedzi na rozporządzenie ministerialne podwyższenie podatku z 40 na 60 procent. Podwyżkę tę zaakceptowała komisja finansowa.

Zrzeszenie teatrów świetlnych wydelegowało do Kalisza dyr. Pelikana, który przeprowadził szereg

W wyniku konferencji postanowiono, iż reprezentowane przez delegację związki sporządzą w terminie 2-tygodniowym listy swych członków, którzy — ich zdaniem — zasługują wobec zubożenia, na całkowite lub częściowe umorzenie należności podatkowych.

Decyzja umorzenia nastąpi po przeprowadzeniu przez wydział podatkowy kontroli, która ustali zdolność płatniczą danego płatnika.

POSPOLITE RUSZENIE PRZECIW POWODZI
Pogotowia kolejowe i robotnicze walczą będą z niszczy i lskim żywiołom wód

Istnieją przewidywania, że przy wysokim stanie wód w rzekach na szczyt ruszenia lodów — w wielu miejscach poważnie narażone będą na niebezpieczeństwo zalewu — tory kolejowe. W obronie przed temi ewentualnymi zalewami lokalni ministeryj komunikacji rozesłało do wszystkich dyrekcji kolejowych okólniki w sprawie zarządzeń nadzwyczajnych na wypadek powodzi.

Na większych stacjach węzłowych utworzone być mają specjalne pogotowia kolejowe. W wagonach towarowych gromadzone będą większe ilości piasku, kamieni, okrągłaków i podkładów. Wagony te stać będą gotowe każdej chwili do drogi. Ponadto na stacjach węzłowych utworzone będzie pogotowie robotnicze, złożone z większych partji wykwalifikowanych robotników. Pogotowie to wysła-

ne będzie na pomoc do miejsc najbardziej zagrożonych. Ponadto ministerjum komunikacji wysyłać będzie z Warszawy specjalne ratunkowe ekspedycje techniczne w wypadkach poważniejszych uszkodzeń toru. O wszystkich uszkodzeniach torów kolejowych komunikować będą ministerjum komunikacji specjalni urzędnicy dyżurni.

REFLEKSJE

EPIDEMJA

Myliłby się, kto by sądził, że duch partyjności zapanował tylko na terenie politycznym, że tylko w parlamencie, w klubach i stronnictwach rządzą umysłami. To jeszcze byłoby pół biedy, gdyby duch ów do rzeczy politycznych ograniczał swe wiadanie. Ale to jest bestja ekspansywna, wkracza do dziedzin innych i urząda je wedle swego smaku, tworzy, gdzie tylko się da grupki, mafje i koterje, płoszy myśl niezależną, zatrzuwa, zabija sąd krytyczny, czyni wszystko, by widzacy stali się ślepcami. Potem cieszy się, gdy są, jak owi niewidomi z mądrej bajki indyjskiej...
Sześciu niewidomych z Hindustanu żądnych wiedzy, udało się do pewnej miejscowości, by wyrobić sobie własne zdanie o słońcu, którego tam sprowadzono.
Pierwszy niewidomy, który zbliżył się do słońca, trafił na twarde boki zwierzęcia i krzyknął: „Na Boga! Toć słoń podobny jest do ściany”.
Drugi, pomocawszy kief, zawołał: „Coż to jest? Coś okrągłego, gładkiego i na końcu ostrego. Rzecz jasna, że słoń przypomina dzię”.
Trzeciemu wpadła w rękę tręba. „Słoń — powiada — podobny jest do węża”.
Czwarty namacał kolano, więc orzekł: „To nadzwyczajne zwierzę przypomina drzewo”.
Piąty, który dotknął ucha, wywnioskował: „Nawet człowiek całkiem ślepy może z pewnością powiedzieć, że słoń podobny jest do wachlarza”.
Szósty natrafił na ogon. „Wiem już — mówi — słoń jest jak sznur”.
Tak różnemi sądamy rozdzieleni, zaczęli spierać się i kłócić, a każdy namiętnie bronił swego zdania.
Duch partyjności karmi nas właśnie ową częścią prawdy, która odbiera wszelką wartość naszym sądom. Dzieje się tak, jak mówi poeta:
„Dyszę coraz to inne krzyki, inne hasła,
Czasiki prawdy wciąż mniejsze... Prawda w nich zagasta.
Wirują po powietrzu przelotnem; świsty —
To prawdy, których naród ucaża różne „isty”.
Słuchałem nieraz mówców. Tegie adwokaty:
Czarność w biel, białość w czar nie przystroją ci szaty

I popchną cię jak zechcą do swojej parafji,
Aż się na ich melodję mózg nalonografji”.
Bo, jak mówi dalej Antoni Lange w wierszu „O stronnictwach” — „każdy żyje we własnych pożądań dziedzinie”. I widzi świat, widzi wszystko, tak jak widzieć pragnie, nie troszcząc się o to, że do prawdy widzi dobrze.
Lecz — powtarzam — byłoby pół biedy, gdyby przemożny duch partyjności zakreślił sobie granice swego panowania i tylko działaniu swemu poddawał ludzi porwanych wirami walki politycznej. Tu nigdy nie będzie miejsca na myśl niezależną. Już Demostenes narzekał na zwyrządzenie partyjności. Tak było, tak będzie.
Wszelako nie należy sądzić, że epidemja partyjności żadna już siła nie potrafi umięocowić, że ta epidemja zapanuje we wszystkich dziedzinach kulturalnego życia. Są na to pewne jeszcze kwarantanny, które można ustawić na różnych posterunkach i nie dopuszczać, żeby się zaraza szerzyła bez żadnych ograniczeń.
Różne znaki wskazują, że u nas duch partyjności pozwala sobie za dużo i wtrąca się do tych rzeczy, które mogłyby nie poddawać się jego prostackim rządóm.
Naprzykład — w naszym świecie literackim. I tu już zaczynają wirować owe „częsteczki prawdy”, kłamstwa, fałsze, wypaczenia,

dyktowane i szerzone przez różne koterje. Przytem — na co trzeba położyć nacisk najsilniejszy — organizują się te grupy nie pod znakiem jakichś odrębnych kryteriów artystycznych, nie dla obrony takich czy innych wyobrażeń, dążeń, programów. Tu — rozbieżności, spory, walki — rzecz zdrowotnie szkodliwa. Nie, nie o to chodzi. Duch partyjności w naszych stosunkach literackich nie zajmuje się sprawami artystycznymi.
Najlepiej da się ta sprawa wyjaśnić na przykładzie aktualnym. Bardzo dużo napisano artykułów o powieściach Juliusza Kaden-Bandrowskiego „Lenora” i „Tadeusz”. Wtrącił się również do polemiki o tych powieściach niżej podpisany, ale to mimochodem, tylko dla pewnych sprostań. Jeżeli się jeszcze do tematu powraca, to dlatego, że mamy tu do czynienia z prawdziwą orgją stronnictwości, obłudy i nierzetelności.
Powieściopisarz atakuje pewne sfery, broni innych, maluje niedolę ludu, potępia tych, którzy nad nim panują. To wystarczy, żeby krytycy literaccy podzielili się na dwie kategorie. Ci z lewej strony — chwala, zachwycają się, wynoszą ten utwór pod niebiosa, piszą nawet, że takiego arcydzieła świat nie widział, a literaturze polskiej nie śniło się o rzeczy tak genialnej. Inni znowu, po prawej stronie stojący, piszą o tych powieściach ze wstrętem, autora mieszają

z błotem, ostrzegają czytelnika, żeby do ręki nie brał takiej ohydny, bo się moralnie pobrudzi. We wszystkich tych pochwałach i naganiach, apoteozach i kłótwach, niema nawet śladu kryteriów literackich, artystycznych i psychologicznych. Jedni bronią „swojego”, inni zwalczają „cudzego”. Prawdziwa obrzydliwość.
Kaden-Bandrowski jest demokratą. Ja też jestem demokratą. Czy wobec tego nie mogę napisać, że styl jego powieści bardzo mi się nie podoba? Kaden-Bandrowski walczy z wyżyskiem. Ja też wyżysku nienawidzę. Czy jednak nie mogę powiedzieć, że bez przyjemności czytałem niektóre rozdziały jego utworu, te, które, jak sądzę, znękształcają rzeczywistość? On gniewa się na dzisiejsze stosunki i ja też się gniewam. Lecz, chociaż ja też się gniewam, to talentowany powieściopisarz przystąpił do pewnych odcinków życia polskiego, które domagaą się światła, żeby światła wypłoszyć zbrodnię i usunąć podłość, chociaż mnie ten zamiar pisarza, ten czyn odważny cieszy, mogę przecież powiedzieć, że nie wszystko mnie w tych powieściach zachwyca
Nie kontynuuję, nie wchodzę w szczegóły, bo tylko o przykład chodzi. Przykład stronnictwości w ocenach literackich, które schodzą na poziom najbardziej trywialnych walk partyjnych.
Epidemja się szerzy. Czas na kwarantanny. **Widz.**

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dziś i w sobotę wieczorem oryginalna sztuka Jewreinowa „To, co najważniejsze” po cenach popularnych.

Ostatnie powtórzenie „Broadway'u”.

Sensacyjna, amerykańska ta sztuka dana będzie po raz bezwzględnie ostatni jutro, t. j. w piątek. Ceny popularne.

„Murzyn Warszawski”.

Chcąc dać możliwość szerszym sferom poznania „Murzyna Warszawskiego”, dane będzie raz jeszcze jeden powtórzenie tej wybornej komedji Słonimskiego w sobotę o godz. 4 po południu po cenach najniższych.

„Cudowny pierścień”.

W niedzielę o godz. 12 w południe gorąco oklaskiwana przez publiczność barwna i ferjowo ujęta bajka J. Werneckiego „Cudowny pierścień”. Ceny najniższe.

W niedzielę o godz. 4 po południu po cenach popularnych „Hinkeman” z A. Sochą.

W niedzielę wieczorem po raz ostatni „Pygmalion” z Al. Węgierką i St. Jarkowską.

W próbach ciesząca się wielkim powodzeniem komedja popularnego literata warszawskiego M. Hemera „Dwaj panowie B”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w sobotę wieczorem i w niedzielę o godz. 5 po południu w dalszym ciągu gorąco przyjęta przez publiczność i prasę głośna sztuka J. Sarment'a „Poławiacz cieni”.

Ostatnie powtórzenie „Kokot z towarzysztwa”.

dane będzie jutro. Również arcywesoła

„Sekretarka Pana Prezesa”

z St. Jarkowską

po sobotnim popołudniowym przedstawieniu zjeżdża z afisza. Ceny niższe.

W niedzielę „Murzyn Warszawski”.

TEATR POPULARNY

Ogrodowa Nr. 18.

Dziś nieodwołalnie ostatnie przedstawienie klasycznej tragedji „Romeo i Julia”. W piątek po raz ostatni nastrojowy melodramat „Dwie sieroty”. W sobotę wchodzi na afisz egzotyczna baśń wschodnia z 1001 nocy „Ali-Baba i czterdziestu rozbójników” ze śpiewami i tańcami. Próby dobiegają końca pod wytrawną reżyserją dyr. Piłarskiego i Millera, gorączkowa praca wre w pracowniach teatru nad wykończeniem wystawy, która swym przepychem olśni widza i zadowoli najwybredniejsze gusta. 7 obrazów, to isticie 7 cudów z bajki wykonanych według oryginalnych projektów art. mal. Sikory. Pierwszorzedna obsada, obrzywie chóry, efektowne i liczne tańce, składają się na wysoce interesującą całość artystyczną. „Ali-Baba” grany będzie w sobotę i niedzielę po dwa razy od poniedziałku zaś codziennie o 8,20 wiecz. Bilety do nabycia w kasach teatru.

„PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE”.

Zapowiedziane na dziś po południu przedstawienia dla młodzieży szkolnej „Romeo i Julia” zostaje odwołane z przyczyn od dyrekcji niezależnych.

TEATR W SALI GEYERA

Piotrkowska Nr. 295

W sobotę o godz. 8.20 wiecz. i w niedzielę o 4.20 p. i 8.20 wieczorem granym będzie głośny melodramat francuski „Dwie sieroty”, który w tryumfalnym pochodzie obszedł wszystkie sceny europejskie, zdobywając sobie zasłużone powodzenie. Wysoce interesująca akcja i silne sceny dramatyczne trzymają widza w napięciu dając mu pełne zadowolenie artystyczne. Bilety sprzedaje kasa teatru.

Lekarz-dentysta

H. Silberstein

Piotrkowska 99

Tel 28-77

przyjmuje od godz. 10-1 i 4-7 wiecz.

Łódź--Piotrków--Lwów--Gdańsk

terenem oszukańczych machinacji łódzkiego aferzysty

Na terenie województwa łódzkiego, a zwłaszcza w miastach Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie grasował w swoim czasie znany aferzysta Abram vel Abek Fajflowicz, który w sprytny a oszukańczy sposób naciągał przemysłowców i kupców. Fajflowicz przy przeprowadzaniu swych machinacji podawał się za kupca zbożowego, za hurtownika artykułów spożywczych, za przemysłowca, na dowód czego upolowanej ofierze przekładał różne do wody i w ten sposób wyłudzał na nieistniejące interesy pieniądze.

Fajflowicz należy do tego typu aferzystów, że przy swych manipulacjach pomocny mu jest samochód którym przedtem rozjeżdża po mieście, a upolowawszy ofiarę naciąga ją na przejażdżki, podczas których urabia interes.

Samochód zazwyczaj jest nie szczęściem Fajflowicza, bowiem wieździe go do więzienia.

Fajflowicz przy każdych swych manipulacjach nabywa w podstępny sposób samochód, za który wstawia weksel i płaci fałszywymi wekslami. W ostatnich czasach

Fajflowicz oszukał w ten sposób kilka firm łódzkich i piotrkowskich, a czując, że grunt chwije się pod nogami wyjechał z Łodzi i udał się do Lwowa.

We Lwowie Fajflowicz początkowo uchodził za solidnego kupca.

W czasie swej bytności we Lwowie Fajflowicz nabył w tajemniczy sposób piękną limuzynę, którą zaczął paradować po mieście. W czasie tych przejażdżek Fajflowicz za poznał przystojną lwowiankę niejaką Amalię Harmanówną córkę bogatego kupca lwowskiego, z którą nawiązał bliższe stosunki. Harmanówna była pomocną w manipulacjach Fajflowicza, bowiem Fajflowicz przy pomocy jej wyłudzał pieniądze od ojca jej. Czując że i we Lwowie grunt jest niepewny Fajflowicz po spieniężeniu samochodu wyjechał wraz z Harmanówną do Gdańska, gdzie znów rozpoczął swe oszukańcze manipulacje. W międzyczasie do urzędu śledczego m. Łodzi, jak również do poszczególnych posterunków policji tj. w Piotrkowie, Kaliszu, Lwowie zaczęły napływać skargi poszkodowanych kupców, wskutek czego władze śledcze rozesłały listy gończe i aresztowały Fajflowicza w wolnym mieście Gdańsku. Wobec tego, że Fajflowicz dokonał przestępstwa na terenie łódzkim i lwowskim zostanie on w tych dniach przewieziony pod silną eskortą do Łodzi, gdzie wkrótkim czasie stanie przed sądem.

Zjazd Peowiaków

odbędzie się dnia 17-go marca r. b.

Zarząd łódzkiego okręgu P. O. Wolności podaje do wiadomości za interesowanych, iż w dniu 17 marca r. b. o godz. 11 rano w Warszawie w klubie urzędników państwowych, Nowy Świat 67 odbędzie się zjazd organizacyjny związku peowiaków.

Prawo do uczestniczenia w zjeździe mają ci, którzy wylegitymują się dyplomem krzyża P. O. W. względnie legitymacją służbową z 1915-17 r. i połowy 1918 r., rozkazem, lub też stwierdzeniem przez 2 peowiaków odznaczonych krzyżem POW. o przynależności do organizacji.

Członkowie P. O. Wolności mają prawo tylko ci, którzy należą do stowarzyszenia od 1922 do 1929 r. Legitymacje „Piechura” nie upoważniają do uczestniczenia w zjeździe.

Rejestracja chcących wyjechać na zjazd odbywa się dnia 14, 15 i 16 b. m. w związku, Zachodnia 70 od godziny 18 do 20-ej.

Kolporterzy fałszywych monet

Skazani po 4 lata więzienia każdy

W dniu 10 października 1928 r. w czasie targu w Poddebicach, Antoni Kusiński wskazał kolegom swym Lewickiemu i Tylińskiemu na kręcące się między straganami mężczyznę, którego podejrzewał, że puszcza w obieg fałszywe monety, ponieważ trzy dni temu widział tegoż osobnika na targu w Warkowicach, gdy chciał zapłacić nieznajomej rzeźniczce za kielbasę fałszywą monetą 2 złotową. Wówczas Lewicki i Tyliński udali się w ślad za tym osobnikiem.

Gdy nieznajomy wszedł do księgarni udał się zanim Tyliński, a Lewicki pozostał na ulicy.

W tym czasie nadszedł posterunek Langefeld, który dowiedziawszy się od Lewickiego, że osobnik ów puszcza w obieg fałszywe monety, wszedł do sklepu wraz z posterunkowym Kalkowskim.

Tu zatrzymano owego osobnika

i zabrano go na posterunek policji. Okazało się, że owym osobnikiem jest Antoni Wojciechowski. W czasie rewizji osobistej znaleziono w kieszeni Wojciechowskiego kilka monet 2-złotowych fałszywych. Wszczęte dochodzenie w tej sprawie ujawniło, że Wojciechowski miał współnika brata swego Antoniego. Obaj zostali aresztowani i w dniu wczorajszym stanęli przed sądem okręgowym oskarżeni o puszczenie w obieg fałszywych 2-złotówek. Pod sądni do winy się nie przyznali, twierdząc, iż pieniądze te otrzymali, jako resztę z 20-złotych w jednym z banków, którego nazwy nie znają.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Witkowskiego, po wysłuchaniu szeregu świadków i mowy prokuratora Zgliczyszczyńskiego, skazał obu oskarżonych po 4 lata ciężkiego więzienia. (p)

Coraz większy ruch w łódzkim sądzie pracy

Napływ spraw do sądu pracy jest coraz większy.

W dniu wczorajszym sąd pracy rozpatrywał kilka spraw pracowników o należności poważniejsze. Między innymi Mendel Grindman skarżył firmę M. Mendelsohn o należność 453 zł. odszkodowania. Sąd po rozpatrzeniu sprawy zasądził natychmiastowe wypłacenie należności tej z 10 proc. od dnia 10 lutego, oraz 15 zł. kosztów sądowych.

Abram Miński oskarżał Dawida Sztulzafta o należność 511 zł. Sąd zasądził zapłacenie tej sumy z 10 proc. od 13 lutego i 20 zł. kosztów sądowych. Robotnicy firmy Adolf Speidel (Kopernika 53a) skarżyli swego pracodawcę o należność w sumie łącznej 617 zł. 50 gr. Należ-

ność ta została zasądzona na korzyść robotników. Niejaka Nuta Not skarżyła firmę N. Liberman i Wajtaman o 110 zł. należności, tytułem odszkodowania za pracę. Firma została skazana przez sąd na uregulowanie wspomnianej należności, oraz pokrycie kosztów sądowych w sumie 6 zł. i za prowadzenie sprawy w sumie 7 zł. Firma Leder i Heyman (Kątna 12-14) stanęła wczoraj przed sądem pracy oskarżona o niewykonanie nakazu inspektora pracy, wzbraniającego zatrudnianie robotników w godzinach nieodpowiednich.

Mocą wyroku sądu firma ta ukarana została grzywną 100 zł. z zamianą na 10 dni aresztu, oraz na pokrycie kosztów sądowych w sumie 10 zł. (p)

Za anty-sanitarny stan nieruchomości

pociągnięto do odpowiedzialności 228 właścicieli domów

Podjęta w dniu 5 marca kontrola sanitarna nieruchomości, przeprowadzona przez 8 komisji miejskich dozorców sanitarnych, jest prowadzona w dalszym ciągu.

Komisje te spisały do dnia wczorajszego 228 protokołów za niewykonanie wydanych przez magistrat w porozumieniu ze starostwem grodzkim zarządzeń w sprawie uruchomienia urządzeń kanalizacyjnych i wodociagowych oraz uprzątnięcia podwórz.

Protokoły te przekazane zostały starostwu grodzkiemu celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności administracyjno-kanarnej.

Sklep galanterji

ozdób wojskowych, policyjnych, strażackich i uczniowskich

K. Jarocińskiej

KONSTANTYNOWSKA 57

(dawniej Piotrkowska 121.)

Przedświąteczne uprzątnięcie miast i wsi

Władze wojewódzkie przeprowadzają kontrolę sanitarną

W związku z wydanymi zarządzeniami w sprawie natychmiastowego i bezwzględniego oczyszczenia ulic, podwórek, gościńców i dróg ze śniegu i błota, władze wojewódzkie zarządziły kontrolę, która ma ustalić w jakim stopniu ro-

boty oczyszczenia miast i wsi zostały uskutecznione.

Zarządzenia powyższe mają na celu doprowadzenie do estetycznego i sanitarnego wyglądu miast i wsi.

Dowiadujemy się, że obecnie odbywa się na całym terenie województwa łódzkiego generalne oczyszczenie ulic i dróg, tak że władze wojewódzkie stwierdzają, iż przepisy, które zostały wydane są należycie wykonane.

Kontrolę sanitarną miast i wsi z ramienia władz wojewódzkich prowadzi radca Tymieniecki. (p)

D lepsze i tańsze mleko

W Łodzi utworzona będzie centrala mleczna

W piątek, dnia 15 b. m., odbędzie się posiedzenie rady nabiłowej, na którym między innymi rozpatrywana będzie sprawa utworzenia w Łodzi centrali mlecznej. Zorganizowanie tej centrali zapewni ludności mleko o wyższej wartości odżywczej i spowoduje obniżenie cen tegoż.

Pozatem rada nabiłowa rozpatrywać będzie sprawę przeprowadzenia spisu mleka, konsumowanego na terenie m. Łodzi.

Lek. dent.

F. Boruńska

przyjmuje

Aleja Kościuski 21.

Walka z gruźlicą

Rozszerzenie działalności miejskiego sanatorium w Łagiewnikach

Miejskie prewentyrium letnie w Łagiewnikach dla dzieci, zagrożonych gruźlicą, uruchomione będzie w roku bieżącym w dniu 15 kwietnia. Sezon tegoroczny trwać będzie do dnia 15 października, t. j. 6 miesięcy, podczas gdy w latach ubiegłych sezon trwał 5 miesięcy.

W związku z powyższem sekcją walki z gruźlicą zakwalifikowała odpowiednią ilość dzieci do wyjazdu na pierwszy sezon.

Zaznaczyć należy, iż wobec wybudowania w roku ubiegłym nowego pawilonu, ilość łóżek w prewentyrium powiększona została z 60 do 100.

Podwyższenie szacunku

podatku obrotowego

Min. skarbu wydało okólnik w którym zwraca uwagę władzom skarbowym, że wydatniejsze podwyższenie obrotu w stosunku do roku ubiegłego winno być przez władze skarbowe pierwszej instancji względnie naczelnikom urzędów skarbowych ściśle i rzeczowo uzasadnione, przyczem uzasadnienie takie opierać się oczywiście winno na danych pochodzących z ksiąg handlowych, kolekcji cel, banków itd. ewentualnie na rzeczowej nie zaś ogólnikowej ekspertyzie.

Nowa wódka luksusowa

W tygodniu bieżącym ukaże się w sprzedaży nowy wyrób monopolu spirytusowego, mianowicie z dawną zapowiadana wódka czysta „Luksusowa” o mocy 45 stopni. Detaliczna cena sprzedażna wyłączone w butelkach po 0,75 litra wynosi 7 zł.

Równocześnie monopol spirytusowy wypuszcza słabszą od dotychczasowej (40 proc.) i nieco tańszą wódkę „Wyborową” w cenie 6.25 zł. za 1 litr, 3.15 zł. za pół litra i 1.65 zł. za ćwierć litra.

Nowy zarząd

Związku pracowników miejskich

Nowy zarząd zw. pracowników miejskich, który ukonstytuował się w następujący sposób:

P. Wysocki Adam, prezes, p. Komorowski Julian, wiceprezes i skarbnik, p. Zarzycki Włodzimierz sekretarz, p. Pawlak Stefan, zast. sekr. i przewodn. sekcji sport.-wycieczkowej, p. Kabał Stefan, gospodarz sekcji odczyt. komisji kult.-oświat., p. Łojczyński Wacław, przewodn. sekcji bibliot. i czyteln., p. Olszko Brunon, przewodn. tow. i dochod. niestałych, p. Li-brach Ignacy, przewodn. komisji zakupów ratowych.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)

Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.

PROGRAM Nr. IX

Od 11. III. do 18. III. 1929 r.

CHATA

WUJA TOMA

Dramat w 12-tu aktach według rozgłośnej powieści HARRIETY BEECHER STOWE

Dla młodzieży:

Początek seansów od godz. 15 i 17 w soboty i niedziele o godz. 15 i 15

Dla dorosłych:

Początek seansów od godz. 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Następny program:

„Król Dżungli”

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych przeprowadził się na Andrzeja 1

Tel. 59-40.

Przyjmuje od 8-10 od 5-9 wiecz. Oddzielną poczekalnia dla pań.

Parlamentaryzm gospodarczy

Dnia 11 b. m. dr. Mieczysław Szawlewski, kierownik biura ekonomicznego Banku Polskiego, wygłosił w Towarzystwie Ekonomistów i Statystów Polskich bardzo interesujący referat na temat: „Parlamentaryzm gospodarczy”. Referent, zaznaczając w wstępie, że żyjemy w okresie rewizji konstytucyjnej i szukania nowych reform bytu państwowego, scharakteryzował dotychczasowe ustroje społeczne.

I tak państwo klasyczne było sumą obywateli, jakkolwiek i tu mamy do czynienia z pewnymi okresami dyktatury, która przetrwała się w cesaryzm. Ustrój zaś średniowieczny, czyli stanowo-korporacyjny charakteryzuje pionowa hierarchia (księżęta, miasta, stan duchowny, rycerski i t. d.), jakoteż partykularyzm gospodarczy i polityczny, czyli rozproszkowanie władz. Istnienie cechów w ustroju średniowiecznym jest ściśle związane z reglamentacją i monopolem w dziedzinie przemysłu i handlu.

Nachodzi nowy okres, znany w historii pod nazwą absolutyzmu oświeconego, którego cechą charakterystyczną jest daleko posunięta ingerencja władz we wszystkich dziedzinach życia społecznego. W dziedzinie gospodarczej mamy do czynienia z merkantylizmem, czyli z okresem wszechwładzy państwa.

Na przełomie 18-go i 19-go wieku absolutyzm oświecony ustępuje miejsca ustrojowi liberalnemu, czyli demo-linearnemu - parlamentarnemu. Produkcja maszynowa wstąpiła i rozporządza względnie poważnymi kapitałami. Równocześnie społeczeństwo zaczyna się grupować, następuje różniczkowanie pod względem klasowym (socializm). Zjawiają się związki zawodowe, a z biegiem czasu i przemysłowe; izby przemysłowe - handlowe, rolnicze, rzemieślnicze i t. p. Następuje nowe uwarstwienie się społeczne, poziome. Na podłożu liberalizmu zjawia się parlamentaryzm cenzusowy (kurje wyborcze, cenzus majątkowy, wykształcenie i t. d.).

Dopiero po wojnie rozwija się parlamentaryzm ludowy, oparty na powszechnym prawie głosowania. Na tle antagonizmów społecznych wychodzą na jaw liczne niedomagania parlamentaryzmu, który przybiera formy dekadencji. Należy zwrócić uwagę na fakt, że wojna złamała przyzmat gospodarczy Europy, która była przed wybuchem kantorem wymiany zarówno pod względem surowcowym jak i kapitału, tudzież wierzycielem Ameryki (4-5 miliardów dolarów). Obecnie sytuacja jest zgoła inna. Europa weszła w stan wasalstwa wobec Ameryki, której wierzycielności w Europie wynoszą 16 miliardów dolarów. Również rynki zbytu państw europejskich doznały poważnego skurczenia. Ameryka bowiem koncentruje obecnie gros w tworów surowcowych. Następuje zanik liberalizmu we wszystkich jego formach. Protekcyjizm zamiast maleć przybiera ostrzejsze formy.

W dziedzinie produkcji następuje okres monopoli (kauczuk, kawa i t. d.). To samo dzieje się w dziedzinie wymiany towarowej (syndykaty, kartele). Mamy więc do czynienia z zanikiem indywidualizmu i pewną dyktaturą złota, w ślad której podąża biurokracyzacja kapitału i pracy.

Zagnienie się przeciwieństw klasowych powoduje, że wpływ etatyzmu w życiu gospodarczym automatycznie wzrasta. Mamy więc do czynienia z typem gospodarki związanej. Społeczeństwo zaczyna być sumą korporacji dobrowolnych, czy przymusowych.

Na tle paraliżu parlamentaryzmu, wynikającego z konfliktów, niemożliwych funkcjonowanie etatycznych i silnych rządów w państwach poczynają się wywierać nowe formy ustroju społecznego. Ak-

tualną się staje kwestja okrojowania wszechwładzy parlamentu. W ten sposób wracamy do ustroju merkantylnego z 18-ego wieku, którego cechą zasadniczą jest ingerencja państwa w dziedzinie polityki kredytowej, fiskalnej, a przede wszystkim celnej, wreszcie powstanie i rozbudowa państw narodowych.

Na gruncie parlamentaryzmu politycznego rozwija się parlamentaryzm gospodarczy. Powstające w poszczególnych państwach rady gospodarcze, mające nastawienie egoistyczne, nie okazały się obiektywnym czynnikiem rządu. Referent dalej charakteryzuje w sposób wyczerpujący naczelne organy samorządu gospodarczego w Anglii, Francji, Niemczech, Wirszech, Rosji Sowieckiej i Polsce, podkreślając, że załóżkiem naszego parlamentaryzmu jest art. 68 konstytucyjnej o powołaniu do życia poszczególnych instytucji samorządowych, podporządkowanych Naczelnej Radzie Gospodarczej. Na-

stępnie dr. Szawlewski omawia genezę powstania w Polsce licznych rad gospodarczych przy poszczególnych ministerstwach i Tymczasowej Radzie Gospodarczej (za czasów premiera Władysława Grabskiego), która spotkała się z niechęcią kół parlamentarnych, jakoteż komisji opiniodawczych, powołanych do życia po przewrocie majowym. Obok powstawania poszczególnych instytucji samorządu gospodarczego wzrasta ruch syndykalistyczny. Parlamentaryzm gospodarczy staje się zatem namiastkiem parlamentaryzmu politycznego, który nie jest zdolny do załatwienia różnych palących spraw gospodarczych, wysuwających się obecnie na czoło zagadnień społecznych. Powstaje zatem pytanie - zaznacza na zakończenie dr. Szawlewski - czy mamy iść po linii rozwoju parlamentaryzmu gospodarczego, czy zaś należy włączyć samorząd do ciał ustawodawczych przez zastąpienie senatu reprezentacją sfer gospodarczych i intelek-

tualnych, która stworzyłaby Naczelną Radę Gospodarczą. W dyskusji m. in. zabrał głos b. premier rektor Władysław Grabski. Zaznaczył on, że gdyby nie Włochy i dyktatura faszystów, która narzuciła pewne formy ekonomiczne, sprawa parlamentaryzmu gospodarczego nie byłaby tak aktualną, jak w chwili obecnej, przy czym jeśli chodzi o rady gospodarcze i komisje opiniodawcze, to najtrudniej jest uchwycić całość interesów. Niesłusznie, zdaniem mówcy, jest twierdzenie, jakoby parlamentaryzm się przeżył. Właśnie dopiero po wojnie dożył parlamentaryzm w licznych krajach, między innymi w Niemczech, mimo, iż i przed wojną istniał tam parlament. Wreszcie p. Władysław Grabski podkreślił, że czynnik inteligencji powinienby odegrać w parlamencie gospodarczym większą rolę, niż w parlamencie politycznym. M. G.

Spadek produkcji węgla na Śląsku wskutek trudności kolejowych i braku węglarek

Z zestawień Górnos Śląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-hutniczych w Katowicach wynika, iż w lutym średnio na dzień roboczy podstawiła kopalniom do naładowania 6.873 wagonów 10-tonnowych, na ogólną sumę faktycznego zapotrzebowania 10.695 wagonów, czyli, że faktycznie zapotrzebowanie pokryte zostało w 64,3 proc. Z zestawień tych wynika dalej, iż w stosunku do stycznia i grudnia liczba faktycznie podstawionych wagonów bardzo znacznie spadła. W grudniu kolej podstawiła na 1 dz. roboczy 9.163 wagony, w styczniu 8.209 wagonów, a w lutym 6.873 wagony 10-tonnowe na 1 dzień roboczy, to znaczy, że w lutym liczba podstawionych wagonów była niższa od 16,3 proc. w stosunku do stycznia, a o 25 proc. w stosunku do grudnia r. ub.

Wskutek tego wydobycie węgla w kopalniach śląskich w lutym bardzo poważnie wzrosło, bo o 617 tys. ton, względnie o 20 proc. w stosunku do stycznia. Faktyczne wydobycie w lutym wyniosło bowiem 2.380 tys. wobec 2.997 tys.

tonn w styczniu. Z drugiej jednak strony zbyt węgla był niższy od poziomu produkcji, gdyż zapasy węgla na zwalach w ciągu lutego przy tak silnie ograniczonej produkcji wzrosły o 70.000 tonn.

Jak wiadomo, ogólne warunki stwarzały w lutym na wyzysku pięć koniunkturalne dla przemysłu węglowego. Mrozy w lutym osiągnęły poziom nienotowany od dziesiątków lat; na rynku krajowym brak było zapasów węgla, gdyż nie można ich było nagromadzić w poprzednich miesiącach ze względu na brak węglarek. Wpływało to na wzrost zapotrzebowania węgla. Dlatego też brak silnego spadku produkcji nie można usprawiedliwiać mniejszą o trzy dni ilością dni roboczych w lutym, gdyż produkcja węgla spadła, przedewszystkiem wskutek osłabienia się tempa produkcji, jak to wynika z porównania wydajności na dzień roboczy w miesiącu grudniu i lutym (w lutym wydał on 102 tys. ton, a w grudniu 116.000 tonn), co było następstwem silnego braku węglarek. Ten silny brak węglarek, o rozmiarach którego wspomniano na wstępie, wpłynął na ograniczenie zbytu węgla w kraju i spowodował silny spadek eksportu. Zbyt węgla w kraju spadł do 1.487.000 t., czyli w porównaniu ze styczniem o 17 proc. Daleko silniejszy spadek ujawnił się w eksporcie węgla, gdyż o 38 proc. (z 903.000 tonn w styczniu na 342.000 tonn w lutym). Wskutek częściowego także zamknięcia portów, eksport węgla najsilniej spadł na rynki północne, bo do państw skandynawskich o 62 proc., a do państw bałtyckich o 74 proc., w porównaniu ze stanem styczniowym.

Kryzys braku węglarek trwa w dalszym ciągu; kolej nie jest w stanie pokryć w całości zapotrzebowania ze strony kopalń. Przeciwnie pierwsze dni marca wykazują niedobór na 1 dzień roboczy około 3.000 wagonów 10-tonnowych.

Jak z powyższego widać, brak węglarek ograniczył silnie przemysł węglowy w wyzyskaniu koniunktury zimowej. M. H.

164 miliony nadwyżki budżetowej w ciągu pierwszych 10 miesięcy bieżącego roku skarbowego

Ogłoszone zostały wyniki gospodarki budżetowej za 10 pierwszych miesięcy bieżącego roku skarbowego, a mianowicie za okres kwiecień-styczeń 1928-29.

Wyniki tego okresu są bardzo pomyślne. I tak, w ciągu 10-ciu miesięcy skarb państwa osiągnął nadwyżkę budżetową w kwocie 164 miliony zł.

Choćby więc dwa dalsze miesiące, luty i marzec b. r., dały wyniki gorsze ze względu na straty związane z mrozami, to jednak nie ulega wątpliwości, że przedziemy do następnego roku skarbowego ze znaczną nadwyżką. Nadwyżka ta wyniesie co najmniej w najgorszym wypadku 150 milionów złotych.

Zaznaczamy, że nadwyżka budżetowa w ciągu ostatnich dziesięciu miesięcy została osiągnięta pomimo znacznego rozszerzenia wydatków ponad budżet (w ciągu okresu dziesięciu miesięcy wydatko-

wano 92,5 proc. calorocznego budżetu).

O ile wydatki dwóch następnych miesięcy utrzymane będą na poziomie pierwszych dziesięciu miesięcy, to przekroczą one budżet do doliceń do niego kwoty 145 milionów zł. na 15 proc. dodatek urzędniczy i emerytalny) o kwotę 130 milionów złotych.

Polska flota handlowa

Na 1 stycznia 1929 r. polska flota handlowa liczyła 17 statków morskich. W najbliższym czasie uruchomione zostaną przez dwa prywatne przedsiębiorstwa cztery statki pasażerskie o tonażu 18.000 ton i dwa o pojemności 3.000 ton.

W ten sposób tonaż polskiej floty handlowej zwiększy się o 80 proc.

GIEŁDA.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ

z dnia 13-go marca 1929 r.
Gotówka:
Dolary —
Czeki:
Londyn 43.29 i trzy ćwierci
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.83 i pół
Praga 26.40 i trzy ćwierci
Szwajcaria 171.52
Wiedeń 125.27
Włochy 46.73
Marka niemiecka 211.63

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 13-go marca 1929 r.
Bank Handlowy 120
Bank Polski 173, 172.25
Bank Zarobkowy 85
Spiess 255
Elektr. Dąbrow. 105
Elektryczność 74
Cukier 39
Łązy 8.25
Lilpop 35.50
Ostrowieckie 97
Starachowice 31.50
Haberbusch 226

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 111.50, 112.75
Dolarówka 93.50, 93.25
5-proc. konwersyjna 67
5-proc. konw. kolejowa 59
Kolejowa 102.50
8-proc. B-ku Gosp. Kraj. 94
8-proc. ziemskie dolarowe 95.75
5-proc. m. Warszawy zł. 52.25
8-proc. m. Warszawy zł. 69.75, 70.20
5-proc. m. Łodzi 49
8-proc. m. Łodzi 63
8-proc. m. Piotrkowa 58.50, 58.25
10-proc. m. Siedlec 70.25, 70.50

Weksle polskie na rynku szwajcarskim

Jak donosi jedna z agencji warszawskich, „Banque Populaire Suisse” podejmuje się zawrzeć kilka transakcji dyskontowych z najpoważniejszymi bankami, wzgl. firmami polskimi. Poza tem również istnieją obecnie możliwości co do konkretnego zainteresowania niektórych innych banków szwajcarskich eksportowanie dobrych weksli polskich.

Ofiarowany jest kredyt dyskontowy 6-cio miesięczny z możliwością ew. dalszej prolongaty, stopa procentowa 8 i pół do 9, przy pewnych targach jednak uda się ją prawdopodobnie obniżyć. Wchodziłyby tu w rachubę tylko weksle pierwszorzędnych firm i banków polskich.

HANDEL RADJO - ELEKTROTECHNICZNY.

W ostatnim roku dał się zauważyć u nas ogromny wzrost liczby przedsiębiorstw handlowych branży elektrotechnicznej i radiowej. Z punktu widzenia społecznego jest to zjawisko dosyć pozytywne, ponieważ służy do rozwijania się wojnej konkurencji na czym najlepiej korzystają konsumenci.

Na wyróżnienie w tej branży zasługuje firma H. Gotlibowski przy ulicy Zgierskiej 30-a, egzystująca już kilkanaście lat i ciesząca się powodzeniem.

Właściciel tej firmy o. H. Gotlibowski po kilkuletnim pobycie zagranicą w największych w Europie zakładach elektrotechnicznych, uzbromony w fachową wiedzę, wrócił do Łodzi, gdzie założył sobie mały skład materiałów elektrotechnicznych. Dzięki energii i uczciwemu systemowi handlu wszedł w bezpośrednie stosunki z najprężniejszymi i najbardziej zaawansowanymi fabrykami wyrobów elektrotechnicznych w kraju jak i zagranicą. Dlatego też jego przedsiębiorstwo handlowe materiałów Radio - Elektrotechnicznych doskonale prosperuje i cieszy się powodzeniem.

Wstrzymanie kredytów budowlanych

Co będzie dalej?

Wobec rządowego projektu budowlanego, stała się aktualna kwestja finansowania zbliżającego się sezonu budowlanego i akcji kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego.

Jak się dowiadujemy, Bank Gospodarstwa Krajowego zwrócił się do ministerstwa skarbu z zapytaniem o wyjaśnienie roli Banku Gospodarstwa Krajowego w dalszej akcji finansowania budowy mieszkań.

Bank Gospodarstwa Krajowego oczekuje również na wyrażenie poglądu ministerstwa skarbu w sprawie dalszego finansowania rozpoczętych i znajdujących się na ukończeniu wielu budynków, które powstały przy poparciu finansowym B. G. K.

Wobec niewyjaśnionej sytuacji, Wstrzymał całkowicie zasilanie akcji budowlanej z funduszy własnych.

Co do kredytów państwowego funduszu budowlanego, zostały one również całkowicie unieruchomione.

Bogusław Herse

Pokaz nowej kolekcji wiosennej

i przyjmowanie zamówień

w ŁODZ - GRAND - HOTEL,

15, 16 i 18 marca 1929.

**SUKNIE
KOSTJUMY
PŁASZCZE
KAPELUSZE.**

TANIA SPRZEDAŻ

PIOTRKOWSKA 150

KOSZULE

w dobrym gatunku á **11.25**
Kremowe i białe zefirowe á **12.50**
popelinowe w paseczki á **14.50**
Kolorowe najmodniejszy wzór á **15.50**

KRAWATY

czysto jedwabne á **3.25**
Z najdroższych wysortowane á **3.90**
1/4 tuzina chustek á **1.20**

A. SPODENKIEWICZ

KONSTANTYNOWSKA 26

RĘCZNIKI od 1 zł.

Szelki gumowe **3.50**
Skarpetki niciane **1.30**
Torebki damskie **15%** ustępstwa
Bonjourki z dobrego sukna **zł. 58**
Pyjama męska z wzorzystego materiału **zł. 50**
Smoking (swetr) najmodniejszy **zł. 45**

14 reklamowych dni

Kto nie skorzystał z taniego zakupu, niech spieszy, gdyż w tych dniach zakończy się tania sprzedaż z ustępstwem.

Poszukiwany jest dobrze wprowadzony **zastępca lub hurtownik**

przedzyc dla sprzedaży wyrobów średniego i wyższego gatunku bawełny „Maco”, dużej angielskiej przedzalnii i skrawalni. Oferty wraz z referencjami oraz wszelkimi szczegółami pod „N^o 390.”

HEMOROIDY



HEMORIN KLAWE

Ryby

bardzo tanio

w dużych ilościach nadeszły do długo istniejącego

sklepu rybnego

Nawrot No 1, Gottlib

CENA:

Forelle morskie — bez głów gat. I — zł. 2.25
gat. II — „ 1.90
Sielawy morskie zł. 1.40 435

10.000 dolarów

poszukuje właściciel nieruchomości pod zabezpieczenie hipoteczne — Warunki do omówienia. Oferty składać do adm. Głosu Polskiego, pod „10.000”. 431-d

Ogłoszenia drobne

PIANINO

czarne, krzyżowe, prawie nowe, głos koncertowy bardzo tanio do sprzedaży ul. Targowa 32, m 17. 437-d

ZDOLNA KRAWCOWA

szycie elegancko panta, suknie i kostjumi. Oferty sub. „34”. do adm. Głosu Polskiego, Piotrkowska 106 432-c

UCZENNICE

z dobrego domu które się chcą nauczyć dobrej krawieczyzny mogą się zgłosić do p. Kühn, Piotrkowska 4, tamże potrzebna jest zdolna podręczna. 428-d

DYWANY

reperuje. Tkalinia sztuczna, Piotrkowska 92. 215-d

CHŁOPIEC

potrzebny do terminu, Orla, N^o 23, stolarnia. 425-d

PRZYJME

dwóch panów na mieszkanie: Konstantynowska 56, l. p., front, m. 5. 416-d

KUCHARKA

z długoletnią praktyką, bardzo dobrze gotuje, świadectwa z pierwszorzędných domów poszukuje posady, może być także na wyjazd. Oferty pod literą „A. K.” do adm. „Głosu Polskiego”, Piotrkowska 106. 422-d

ZGUBIONO

paszport wydany przez b. Komisarz J. Rządu w Łodzi na nazwisko Adolfa Wernera. 411-d

ZGUBIONO

książeczkę wojskową P. K. U. Konin za N^o 1176 na nazwisko — Oswald Wajs. 421-d

ZGUBIONO

książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Plock na nazwisko Eitroima Lewko wicza. 597-d

Do akt. Nr. 1025-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzeński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 20 marca 1929 r. od godz. 10 rano w m. Rudzie Pabjanickiej, przy ul. Staszycy N^o 16, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Leona Schroetera i składających się z 6 kadezi drewnianych okutych do farbowania przedzdy i dwóch koni, oszacowanych na sumę zł. 2,200.— zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej. Łódź, d. 8.2 1929 r.

Komornik: T. Chorzeński

Dr. med.

Silberstrom

Zielona 11.

Choroby skórne i weneryczne.

Usuwanie szpecących włosów elektrolyzą. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p.p.

Panie od 4 — 5
Niedziela od 9—1
dla niezamożnych **ceny lecznic.**



Wielki wybór **wózków** dziecinnych krajowych, zagranicznych. **Łóżek** metalowych; wycmaczki amerykańskie, materace wycielane oraz materace sprężynowe higieniczne. Patent* do meblowych łóżek podług miary nabyć **moż najtaniej i na najdogodniejszych warunkach** w fabrycznym składzie „DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska nr. 75 w podwórzu, tel. 58-61.

Dr. med.

Zygmunt Datyner

Urolog. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 9—10 i od 6—8 w. **Piramowicza 11 dawn. Ogińska), Tel. 48-95.**

Dr.

St. Bibergal

Moniuszki 11 Choroby skórne i weneryczne elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12

Przyjdź osobiście

albo nadeslij charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Nadesłać zł. 2.— (można znaczki pocztowe). Warszawa, psychografolog, Szyller-Szkołnik, Nowowiejska 32, Redakcja „Swit”.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne **UL. NAWROT 2**

TELEFON 79-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł., dla niezamożnych, **CENY LECZNIC.**

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą Kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—10 r. 12—2 i 4—8 pp w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 4 do 5 po poł., oddzielna poczekalnia. 208-d

Dr. med.

Dr. NEUMARK

ul. **Moniuszki 5**, tel. 70—50
choroby skórne i weneryczne
naswietlanie lampą kwarcową **leczenie zylaków.** 70—10
Godz. przyjęć 11—2, 5—8, panie 5—5.

„ZACHĘTA”

ul. Zgierska 26, przy Placu Kościelnym

Dzisiaj i dni następnych!

Wstrząsający dramat z wojny światowej oszałamia, olśniewa, wzrusza

Z Dymem Pożarów

W rolach gł.: **Michèle Verly i Jean Murat.**

Początek w dniu powszednie o godz. 4-ej, soboty, niedziele i święta o 12-ej.

Na pierwszy seans ceny miejsc 50 gr. i 1 zł.

Następny program: **„Tajny Kurjer”.**

Pieniądz jest podstawą bytu!!

Losy 5 klasy

w pozostałej niewielkiej ilości są jeszcze u nas do nabycia. **Spieszcie więc z kupnem u nas losu.**

Ciągnięcie trwa do dn. 16 kwietnia r. b.

Ogólna suma wygranych 23.048.000 zł.

Szanse do wygrania kolosalne!

Co drugi los wygrywa!

Obywateli! czas nagli! Szczyście samo was wzywa!

Najszczęśliwsza kolektura

E. LICHTENSTEIN, Łódź, Piotrkowska 72

Centrala kolektury, Warszawa, Marszałkowska 146.

Konto P. K. O. 64209. Firmy egz. od 1835 r.

Łaskawe zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą po uprzednim wpłaceniu należności na konto nasze do P.K.O.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odesłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50.—; zagranicą — zł. 10.

Odbito w drukarni „Głosu Polskiego”, Piotrkowska 86.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy.

1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Na desłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu naj- ajsze 120 zł. Poszukwane pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. — O- enia zamiejscowe obciążane są o 50 proc. tirm zagr. o 100 pr. za zastrzeżone miejsce do data

Redaktor i Wydawca Wanda Sachs.